

Treści przygotowane przez AI

Artykuł na bloga

Sztuczna inteligencja: przyszłość, która już jest

Sztuczna inteligencja (AI) to termin, który od dawna budzi zainteresowanie i wyobraźnię ludzi. Choć termin ten został po raz pierwszy użyty w 1956 roku przez amerykańskiego matematyka i informatyka Johna McCarthy'ego, to już wcześniej istniały prace nad tym, czy maszyny mogą nauczyć się myśleć. Jednak mimo upływu 70 lat od tych początków, do dziś nie ma jednej spójnej definicji sztucznej inteligencji. Jest to termin szeroki i pojemny, który można interpretować na wiele sposobów.

Sztuczna inteligencja to nowy rodzaj technologii, który ma za zadanie wspierać nas w codziennym życiu. Może to być w postaci robotów, supermaszyn, myślących komputerów czy systemów decyzyjnych opartych na różnorodnych strukturach danych. Jednak sztuczna inteligencja nie polega na budowie cyfrowego mózgu w głowie jakiegoś androida. To raczej przystosowanie cyfrowych maszyn do wykonywania prostych operacji na większą skalę i dużo szybciej niż człowiek.

W ostatnich latach sztuczna inteligencja zyskała ogromną popularność i znaczenie. Dzięki olbrzymiej ilości dostępnych danych i rozwijającej się mocy obliczeniowej, algorytmy sztucznej inteligencji mogą przetwarzać i analizować ogromne ilości informacji w celu wykrywania wzorców, trendów czy podobieństw. Dzięki temu mogą przewidywać nasze zachowania i preferencje, co ma ogromne znaczenie w biznesie.

Jednak rozwój sztucznej inteligencji budzi również obawy. Czy sztuczna inteligencja zaczyna wymykać się spod kontroli? Czy maszyny zastąpią nas w wielu dziedzinach życia? Czy będziemy w stanie kontrolować to, co dzieje się z naszymi danymi? To tylko niektóre z pytań, które stawiają sobie naukowcy i eksperci.

Ważne jest, aby zrozumieć, że sztuczna inteligencja działa tylko wtedy dobrze, gdy jest trenowana na odpowiednich zbiorach danych. Dane są paliwem napędzającym cyfrowe maszyny i walutą, którą płacimy za ich pomoc. Dlatego tak ważne jest, abyśmy mieli kontrolę nad naszymi danymi i abyśmy byli świadomi, jak są one wykorzystywane.

Wraz z rozwojem sztucznej inteligencji pojawiają się również nowe wyzwania. Jak społeczeństwo będzie reagować na to, że roboty zastępują ludzi w niektórych dziedzinach? Jakie będą konsekwencje dla rynku pracy? Jakie będą skutki dla naszej prywatności i bezpieczeństwa danych?

Warto zauważyć, że sztuczna inteligencja ma swoje ograniczenia. Maszyny mogą być doskonałe w wykrywaniu wzorców i przetwarzaniu danych, ale trudno jest im

zrozumieć miękkie decyzje, które wymagają innych zdolności, takich jak abstrakcyjne myślenie czy etyka. Dlatego ważne jest, abyśmy nadal mieli kontrolę nad tym, co dzieje się z naszymi danymi i abyśmy byli świadomi, jak są one wykorzystywane.

Podsumowując, sztuczna inteligencja to technologia, która ma ogromny wpływ na nasze codzienne życie. Choć termin ten jest szeroki i pojemny, to warto zrozumieć, że sztuczna inteligencja to nie jest budowa cyfrowego mózgu w głowie jakiegoś androida. To raczej przystosowanie cyfrowych maszyn do wykonywania prostych operacji na większą skalę i dużo szybciej niż człowiek. Jednak rozwój sztucznej inteligencji budzi również obawy i wyzwania, które musimy odpowiednio adresować. Warto pamiętać, że sztuczna inteligencja działa tylko wtedy dobrze, gdy jest trenowana na odpowiednich zbiorach danych, dlatego tak ważne jest, abyśmy mieli kontrolę nad naszymi danymi i byli świadomi, jak są one wykorzystywane.

Dialog

[SPEAKER_02] Dzień dobry. Słuchacie Państwo audycji Polityki Insight Przyszłość jest dziś, w której rozmawiamy o technologiach i ich wpływie na nasze codzienne życie. Naszymi gośćmi są eksperci i politycy, naukowcy i przedsiębiorcy. Wspólnie zastanawiamy się jak sztuczna inteligencja, roboty, drony, biometryka czy internet rzeczy zmieniają społeczeństwo i nas samych. Partnerem audycji jest Orange Polska. Zapraszam do słuchania. Marek Świerczyński.

Terminu sztuczna inteligencja po raz pierwszy użył amerykański matematyk i informatyk John McCarthy w 1956 roku, ale już dekadę wcześniej Vannemar Bush, bardziej znany ze swojej roli rządowego nadzorca programu Manhattan, czyli budowy amerykańskiej bomby jądrowej. Zastanawiał się, czy maszyny można nauczyć myśleć. Potem nadeszły prace Anglika Alana Turinga, dzięki któremu wiemy, że komputer teoretycznie może kiedyś zdać test na inteligencję. Ale mimo upływu 70 lat od tych początków, do dziś tak do końca nie wiadomo, co to takiego ta sztuczna inteligencja. Nawet naukowa i akademicka sieć komputerowa, w skrócie NASK, czyli jedna z najstarszych w Polsce instytucji zajmujących się cyfrowym światem, nie ma gotowej, spójnej definicji. Specjalistka od cyberbezpieczeństwa Magdalena Wrzosek mówi, że AI to termin wyjątkowo szeroki i pojemny.

Coś, o czym wszyscy mówią, a nikt nie wie jeszcze, czym jest do końca. Nie ma jednej definicji, na którą wszyscy moglibyśmy się zgodzić, jeżeli chodzi o sztuczną inteligencję. To jest w ogóle takie bardzo pojemne hasło, w które wszystko można upchnąć, tak? Dlatego pewnie tak działa nam na wyobraźnię, że z jednej strony trochę przypominają nam się takie filmy z lat dziewięćdziesiątych, gdzie mamy tego robota, który z przyszłości tutaj atakuje człowieka, tak? Z drugiej strony takie wynalazki, które czasami są tam pokazywane na różnych konferencjach i trochę też nas elektryzują, jak na przykład robot Sofia, który potrafi mówić, potrafi coś tam zrobić i to jest takie niesamowite, że jakby maszyna przyjmuje tutaj trochę postać człowieka i może właśnie dlatego to jest mylące, bo my często tą sztuczną

inteligencję wyobrażamy sobie jako właśnie maszynę, która nas zastąpi albo będzie tak bardzo człowiekopodobna, że wyprze nas w ogóle, zacznie za nas jakieś zadania wykonywać. A tak naprawdę to chodzi po prostu o nowy rodzaj technologii, który w jakiś sposób ma nas wspierać.

Roboty, supermaszyny, myślące komputery, wszystko kontrolujący matrix. Hasło sztuczna inteligencja narzuca nam obrazy z filmów science fiction. Ale naukowcy radzą, by na chwilę wyłączyć wyobraźnię. Profesor Jacek Leśkow jest dyrektorem NASK-u, a wcześniej przez kilkadziesiąt lat był badaczem i wykładowcą akademickim. również na Uniwersytecie Kalifornijskim, w wiodącym ośrodku badań nad sztuczną inteligencją. Tłumaczy, że aby zrozumieć, czym jest AI, musimy najpierw zastanowić się, jak to jest z naszą własną, ludzką inteligencją.

Jeżeli mówimy o sztucznej inteligencji, no to wpierw zadajmy sobie pytanie, a co to takiego jest inteligencja? W jaki sposób na przykład małe dzieci uczą się, prawda, nabywają tych podstawowych zdolności na przykład orientacji w przestrzeni, jak my się uczymy obcego języka, jakie procesy tutaj można od strony inżynierskiej wyodrębnić. I z tej perspektywy dobrze jest patrzeć na sztuczną inteligencję jako na systemy decyzyjne. Analiza obrazów to jest po pierwsze. Systemy do przetwarzania cyfrowego, źródeł typu wideo. Potem stawiania na tych właśnie zbiorach danych, olbrzymich danych, pewnych wzorców i sprawdzanie, czy to, co aktualnie jest w obrazie, jest zbieżne z tym wzorcem czy nie.

Obrazy to nie jedyne, ale dziś bardzo popularne źródło danych. Mogą być nimi też głos, tekst czy liczby. W sumie i tak na potrzeby komputera wszystko trzeba przełożyć na zapis cyfrowy. Jak wyjaśnia prof. Leśkow, by mówić o inteligentnym systemie przetwarzania danych, potocznie zwanym sztuczną inteligencją, niezbędne były trzy podstawowe składniki, istniejące od dawna i wielkie przyspieszenie zdolności liczenia, które człowiek opanował w ostatnich dwóch dekadach.

To jest źródło, są dane, jest pewien wzorzec, nazwijmy go może ogólnie modelem, i jest porównywanie aktualnego zbioru danych, przetworzonego pod pewnym kątem, do tego wzorca. No i sprawdzenie, jest to zgodne czy nie jest zgodne. Proszę zauważyć, że na końcu mamy pewien system decyzyjny. Tak, nie. Chory, zdrowy. Bardziej chory, mniej chory. Mamy albo zaryadynkowe zdrowy, chory, albo kilka, albo nawet kilkanaście stopni progresji na przykład choroby nowotworowej. I to jest właśnie natura sztucznej inteligencji. Czyli sztuczna inteligencja to są systemy decyzyjne oparte na różnorodnych strukturach danych.

Dochodzimy do wniosku, że nazwa jest trochę myląca, bo sztuczna inteligencja wcale nie polega na budowie cyfrowego mózgu w głowie jakiegoś androida. To raczej przystosowanie cyfrowych maszyn do wykonywania w sumie dość prostych operacji, tyle że na większą skalę i dużo szybciej niż byłby to w stanie zrobić pojedynczy człowiek, a nawet całe zespoły ludzkie. Tak to widzi Izabela Żmudka, która zajmuje się sterowaniem badań nad sztuczną inteligencją finansowanych z budżetu państwa przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju.

Na początku było to podejście takie, że chcieliśmy, żeby sztuczna inteligencja odtworzyła nasz umysł i próbowaliśmy tak jakby w krzemie wykuć inteligencję. Ten kierunek został zarzucony na rzecz tego, że po prostu sztuczną inteligencję definiujemy teraz jako ta, która uczy się sama. I ucząc się na zasadzie prób i błędów, nagle zobaczyliśmy, że ona się uczy trochę tak jak inteligencja człowieka. Czyli zdobywając pewne doświadczenie, rozwija się i to jest właśnie ten drugi trend, w którym idziemy, czyli takiego uczenia maszynowego. uczenia pogłębionego, który odtworza w sposób inny samouczący się umysł człowieka. To nie jest ten kierunek, w którym sztuczna inteligencja nas zastąpi, tylko nam pomoże, ponieważ nawet o najwyższym zaawansowaniu sztuczna inteligencja nie ma z kolei tych, które są charakterystyczne dla nas, a mianowicie takiego myślenia abstrakcyjnego i też myślenia etycznego.

O ile do tej pory chodziło o to, by maszyny robiły za nas pewne rzeczy szybciej i wydajniej, dzisiaj coraz częściej zwraca się uwagę, by robiły to z wyczuciem. Zdaniem Żmudki, człowiek tak projektuje algorytmy, by sztuczna inteligencja zaczynała coraz bardziej przypominać tę prawdziwą.

Rozwój sztucznej inteligencji odzwierciedla trochę pory roku, dlatego że mamy zimy i lata sztucznej inteligencji. Obecnie niektórzy naukowcy określają, że mamy wiosnę, a przed nami długie i ciepłe lata. Najbliższe kilkanaście, kilkadziesiąt lat będą dużym zaskoczeniem dla nas, dlatego że do tej pory szliśmy trochę takim rozwojem tej sztucznej inteligencji wykładniczym, czyli że powolniej pewne rzeczy się rozwijały, natomiast teraz już mamy punkty takiego maksymalnego skoku dość szybko. Kiedyś się one zdarzały co cztery lata, teraz już potrafią być takie kroki milowe w ciągu jednego roku, cztery. W związku z tym ten rozwój nastąpi bardzo szybko. Natomiast wciąż to nie jest ten moment, w którym powinniśmy się obawiać, że coś będzie się działo bez naszej kontroli. Natomiast to jest dobry moment, żeby zwrócić uwagę na to, że ten strach jest bardzo dobrym strachem, bo on powoduje, że już teraz należy myśleć o odpowiednich zabezpieczeniach. żeby pewne rzeczy nam spod kontroli nie uciekły, dlatego że to jest też tak, że algorytmy są algorytmami, ale programują je ludzie. W związku z tym, tak jak dobrze je zaprogramujemy, czyli z użyciem odpowiednich zabezpieczeń, ale też etyki, tak będą one pracowały. Więc to jest taki ważny moment, żeby jednocześnie rozwijając sztuczną inteligencję, równolegle rozwijać po pierwsze systemy bezpieczeństwa, ale też systemy etyczne związane z rozwojem tej sztucznej inteligencji.

[SPEAKER_02] Jeśli trzymać się porównania do pór roku, można by powiedzieć, że do końca XX wieku panowała nie tyle zima, co epoka lodowcowa. Lody puściły dopiero, gdy wystarczająco wydajny komputer przestał być kosztownym narzędziem garstki specjalistów, a stał się tak powszechny, że każdy z nas może go wziąć do ręki w postaci smartfona. Remigiusz Franek odpowiada za tworzenie algorytmów sztucznej inteligencji w sieci Orange.

Same algorytmy były, tak? Natomiast, żeby algorytmy zaczęły działać, potrzebowaliśmy dwóch rzeczy. Po pierwsze, potrzebowaliśmy olbrzymiej ilości

danych i to jest pierwsza rzecz, która się zmieniła. Ilość danych, którą w tej chwili mamy ogólnie dostępna, jest i rośnie właściwie w bardzo zatwarzającym tempie, a takie technologie jak 5G tylko ją zwiększą. A drugi aspekt jest związany z umiejętnością przetwarzania tych danych. Więc lata, bym powiedział, po 2010 roku sprawiły, że te dwie rzeczy stały się rzeczywistością. I teraz umiejętność zastosowania tych algorytmów od przetwarzania obrazu, po też przetwarzania mowy, w tym wypadku, którymi my się częściej zajmujemy, i generowania na przykład odpowiedzi dla klienta, sprawiły, że ten trend zaczął mieć konkretne zastosowania biznesowe, co widać po ruchach bardzo dużych firm i inwestycjach też, można powiedzieć, rynkowych.

Na chwilę się zastrzymajmy, bo to są bardzo istotne szczeble, które doprowadzą nas w końcu do tej definicji, tego bardzo mgławicowego pojęcia. Mówi pan o danych. Chyba chodzi nie tylko o samą ilość, ale o ich uporządkowanie, o to, że w tej chwili są zbiory danych, które mają pewne cechy, które da się bardzo łatwo posegregować, z których da się wydobyć pewne rzeczy. których do tej pory nie byliśmy w stanie wydobyć, bo nie mieliśmy właśnie tej mocy obliczeniowej.

Jeżeli chcemy wyciągać bardzo sensowne i racjonalne wnioski i prowadzić jakikolwiek biznes, to porządek musimy mieć. I to według mnie jest niezależne od ilości danych. Czy pracujemy, przypójmy, na tysiącu próbek, czy pracujemy na milionie próbek, to sposób ich uporządkowania i scharakteryzowania według mnie jest czymś stałym. To, co się zmieniło, to rzeczywiście ilość. I ta ilość wpływa bardzo mocno na to, żeby móc stosować te algorytmy, które właściwie mają sens wtedy, kiedy jest ta duża ilość danych. Tak jak byśmy powiedzieli, zastosowanie np. sieci neuronowych przy takiej bardzo małej próbce jest kompletnie niemożliwe, ale jeżeli ten zbiór zaczyna przekraczać np. 100 tysięcy sztuk, to zaczyna to mieć sens, mieć znaczenie w biznesie. Jeżeli mówimy o bardziej, jeszcze większej ilości danych, popatrzymy sobie na takie firmy jak Google, czy też przede wszystkim chińskie firmy, no to zaczynamy dostrzegać, gdzie jest ta wartość, co według mnie bardzo mocno wpływa też na naszą przyszłość, bo myślę, że nie do końca rozumiemy, w szczególności w Europie, co się zaczyna dzieć.

Lawinowo rosnąca ilość dostępnych danych i ich różne rodzaje zaczęła być obrabiana dzięki lawinowo rosnącej i łatwo dostępnej mocy obliczeniowej. W efekcie zastosowania samouczących się algorytmów, w którymś momencie człowiek przestał już śledzić i rozumieć, co się z tymi danymi dzieje. Mało tego, zaczął z maszynami przegrywać. I to dosłownie. Wszyscy chyba pamiętają wyzwanie, jakie komputerowi Deep Blue rzucił mistrz szachowy Garry Kasparow. Izabela Żmudka przytacza przykład innej gry, znacznie bardziej skomplikowanej od szachów, w którą zaczęły w końcu grać same maszyny. Bo człowiek przestał się w tej grze liczyć.

Słynny pojedynek Gary'ego Kasparowa z Deep Blue polegał na tym, że za pierwszym razem to wygrał człowiek, za drugim razem wygrała maszyna, dlatego że zobaczono jakimi technikami posługują się ludzie, przeliczono to, zobaczono gdzie są słabości maszyny i w drugim rozdaniu już to było bezkonkurencyjne. Natomiast ta gra, szachy,

pomimo faktu, że są ambitne, nie są aż tak ambitne, jak Go, który jest podawany jako o wiele bardziej zwielokrotnionych rozwiązaniach. I w sytuacji, gdy sądzono, że maszyna nie jest w stanie wygrać w Go, to AlphaGo udowodniło, że jest w stanie wygrać. I znowu to był taki przykład, gdzie przeciwnik, który był na początku, jeden z mistrzów, był rozczarowany, że to jest śmieszne, co ta maszyna robi. Po czym za drugim razem, można powiedzieć w nieludzki sposób, to maszyna zmiotła mistrza, dlatego że tak szybko była w stanie nauczyć się różnych rozwiązań. I teraz kolejny etap jest taki, że ponieważ już nie ma przeciwnika wśród ludzi, to powstał kolejny program AlphaGo Zero i teraz AlphaGo Zero gra z AlphaGo. Bo to już jest ten moment, że to maszyna gra z maszyną, bo to jest odpowiedni przeciwnik. Więc to tylko pokazuje, jak ta sztuczna inteligencja się rozwija i jak szybko robimy postępy.

Czy to moment, w którym sztuczna inteligencja zaczyna wymykać się jej twórcom spod kontroli? Profesor Jacek Leśkow uważa, że zanim zaczniemy się tego bać, powinniśmy sobie uświadomić podstawową prawdę cywilizacji cyfrowej, że paliwem napędzającym cyfrowe maszyny i walutą, którą płacimy za ich pomoc, stały się nasze ludzkie dane.

Słowo inteligencja to jest umiejętność percypowania i wyciągania podstawowych wniosków. To nie jest wiedza. Inteligencja to jest zdolność operacyjna i to kształtujemy. Oczywiście z czasem będziemy chcieli, żeby nasze algorytmy były też mądre. Dlaczego nie? Ale mówmy teraz precyzyjnie o tej właśnie sztucznej inteligencji. Jest niesłychanie ważny aspekt, który troszeczkę jeszcze jest chyba nie do końca uświadomiony społeczeństwu, że ta sztuczna inteligencja największe niebezpieczeństwo nie polega na tym, że to są algorytmy może nieprecyzyjne, czy może na wczesnym etapie, czy może te algorytmy wyprą nas z miejsc pracy, a my tam, nie wiem, będziemy na wiecznej emeryturze. Proszę Państwa, nie tutaj leży problem. Algorytmy sztucznej inteligencji działają tylko wtedy dobrze, jeżeli są trenowane na odpowiednich zbiorach danych. Musimy sobie uświadomić, że naszą główną jakby strukturą własności wobec naszej cywilizacji są nasze dane. Podstawowym procesem cywilizacji cyfrowej jest właśnie transakcja danymi.

Praca algorytmów daje tym lepsze efekty, im więcej mają danych. Ale skąd je wziąć, gdy na świecie tyle się mówi o bezpieczeństwie i ochronie danych? To my sami zasilamy systemy gromadzenia i obróbki informacji. Czasem dobrowolnie, czasem nieświadomie, częściej tę świadomość wypierając w imię wygody. Jedno kliknięcie i mamy jakąś usługę czy rzecz. a jednocześnie cały ogrom wiedzy o naszym zachowaniu, kontaktach, transakcjach czy sposobie spędzania wolnego czasu płynie gdzieś tam w cyberprzestrzeń. Tak to działa, bo według Remigiusza Franka właśnie o dane toczy się w tej chwili światowa wojna.

Najlepsze firmy, które są rzeczywiście na rynku, co jest ich celem? Ich celem jest przewidywanie naszych zachowań. Im więcej mam danych na temat konkretnych osób, konkretnych ich zachowań w różnych rynkach, w różnych sytuacjach, tym lepiej mogę przewidywać i zawężenie danych do jednego obszaru jest niewystarczające. Dlatego to co widzimy, że właściwie te największe firmy mówią tak, ja bym chciał te

dane i te dane i te dane, dla mnie nie ma znaczenia. czy to jest rynek bankowy, czy to jest ubezpieczeniowy, czy to jest rynek FMCG. To są dane, które pozwalają mi zbudować model, który umożliwia przewidywanie zachowań konsumenckich. I to jest to, o co w tej chwili się toczy gra, po to, żeby zbudować lepszy produkt, który będzie miał lepszą skuteczność w działaniu.

Bez danych systemy sztucznej inteligencji po prostu nie zadziałają. I w tym być może tkwi jeszcze nasza przewaga nad systemem. Prawniczka Katarzyna Szymielewicz jest znaną działaczką na rzecz ochrony prywatności i danych osobowych. Na razie nie boi się, że sztuczna inteligencja zdobędzie nad człowiekiem władzę.

[SPEAKER_04] Jaki rodzaj władzy rzeczywiście możemy sobie wyobrazić, że działa na zasadzie w pełni zautomatyzowanego procesu? Jakie dane musiałyby się w tym systemie znaleźć?

Nawet gdybyśmy podpięli swoje mózgi, ciała, wszystko co produkujemy, procesy biochemiczne, pod system, który uczy się, obserwuje je bez przerwy i ma za zadanie nas zoptymalizować, ma za zadanie nas zautomatyzować. Pytanie, czy taki system byłby w stanie rzeczywiście wytworzyć bodźce, motywatory, które pokrywają pełne z pewnością naszych potrzeb. Jako ludzie nie jesteśmy ani w pełni racjonalni, ani w pełni przewidywalni. Mamy też, mam nadzieję, cały czas jakieś duchowe czy takie transcendentne bardziej potrzeby, pomysły na siebie.

Po drugie, ważniejsze sądzę, że musiałaby być to jednak nasza decyzja. tych kilku firm przynajmniej lub nasza społeczna, żeby iść tą drogą, to znaczy żeby podpiąć się pod taki matrix, pod taki system, który ma nas w pełni obserwować i w pełni optymalizować. Byłaby to jednak forma opresji. Głęboko wierzę, że ludzie odebraliby to jako spełnienie pewnej dystopii i na to by się nie zgodzili ani jako konsumenci, ani jako obywatele.

Na temat samych algorytmów. One są doskonałe w wykrywaniu wzorców. Do tego właśnie nam służą. Do tego, żeby porządkować dane, żeby przetwarzać ich ogromne ilości i wykrywać pewne tendencje, trendy czy podobieństwa. I to jest świetne. Korzystajmy z tego. To jest statystyka. To są lepsze Excele. To są świetne maszyny, które uczą się obrazu i go przetwarzają. Ale dlaczego mielibyśmy w ten proces wkładać miękkie decyzje, które wymagają zupełnie innych zdolności, które trudno przypisać maszynie?

Dane i narzędzia do ich obróbki, w cyfrowym świecie nazywane algorytmami, decydują kto ma władzę w cyfrowej cywilizacji. Nad oboma obszarami jeszcze mamy kontrolę, przynajmniej tak nam się wydaje. Z czasem będziemy musieli jednak zadać sobie pytanie, bać się czy nie bać, trochę ustąpić, mówi Magdalena Wrzosek, specjalistka od cyberbezpieczeństwa z NASK-u.

Pytanie na ile my jesteśmy na niego gotowi społecznie, bo to jest też wyzwanie społeczne. Tak na ile jesteśmy gotowi na taką sytuację, że na przykład w restauracji

będzie nas obsługiwał robot albo pójdziemy do lekarza i pierwszym kontaktem nie będzie pani na recepcji, ale też jakiś robot, który postawi wstępną diagnozę.

Ale przecież jesteśmy całkowicie przygotowani na to. Wręcz oczekujemy, że słownik w telefonie podpowiada nam słowa.

No tak, tylko że wydaje mi się, że my jakby swój telefon traktujemy jako takie przedłużenie siebie, swojej ręki, swojej książeczki adresowej. To nie jest postrzegane na takiej zasadzie, że to jest ciało obce. Ten telefon na tyle stał się elementem naszego życia, że nie mamy nic przeciwko temu, że możemy zapytać telefonu o coś i on nam się odpowie i to jest super. Natomiast zupełnie inną kategorią są maszyny, które mają nam pomagać. I teraz jeżeli np. wyobrazimy sobie sytuację, że faktycznie jakąś część diagnostyki w medycynie miałyby dokonywać roboty, no to to jest pytanie, na ile my społecznie i psychicznie w ogóle, tak psychologicznie jako społeczeństwo i ludzkość jesteśmy gotowi na coś takiego.

Czy jesteśmy na to gotowi? Może powinniśmy. Sztuczna inteligencja może nam pomóc załatwić sprawę u operatora sieci telefonicznej w urzędzie i u lekarza. Ucząca się maszyna szybciej od człowieka zorientuje się, że z naszym ciałem dzieje się coś niedobrego, że łamiemy przepisy drogowe, albo że na codzienne i specjalne zakupy możemy wydawać mniej. Są Państwo ciekawi jak? Opowiem o tym już niedługo.

Post na Facebook

Hej, słuchajcie! Dzisiaj słuchałem audycji Polityki Insight Przyszłość jest dziś, gdzie rozmawiali o sztucznej inteligencji i jej wpływie na nasze życie. Było mega ciekawie! ☐
☐

Okazuje się, że termin "sztuczna inteligencja" jest mega szeroki i nikt tak do końca nie wie, czym dokładnie jest. ☐ Nawet eksperci nie mają jednej definicji, na którą wszyscy się zgodzą. To takie hasło, w które można upchnąć wszystko! 😊

Ale ogólnie chodzi o to, że sztuczna inteligencja to nowy rodzaj technologii, który ma nam pomagać. Nie chodzi o to, żeby nas zastąpić, tylko wspierać. ☐☐

Na audycji mówili też o tym, że sztuczna inteligencja działa na podstawie danych, które my sami dostarczamy. Nasze dane są paliwem dla tych maszyn. I to jest mega ważne, żebyśmy mieli kontrolę nad tymi danymi. Bo to właśnie one decydują o tym, jak dobrze działają algorytmy sztucznej inteligencji. ☐☐

No i jeszcze jedno! Nie musimy się bać, że sztuczna inteligencja opanuje świat i zacznie działać bez naszej kontroli. To my, ludzie, programujemy te algorytmy. Więc jeśli dobrze je zaprogramujemy, to będą działały tak, jak chcemy. ☐☐

Także ogólnie rzecz biorąc, sztuczna inteligencja to mega ciekawy temat, który ma ogromny potencjał. Ale musimy pamiętać o odpowiednich zabezpieczeniach i etyce. Bo to my, ludzie, mamy władzę nad tymi maszynami. ☐☐

A teraz czekam na kolejne odcinki audycji, żeby dowiedzieć się jeszcze więcej o tym fascynującym temacie! ☐☐

sztuczna inteligencja #technologia #audycja #przyszłość #dane #algorytmy #kontrola #etyka

Podpisy na Instagram

1. "Dzień dobry! Dziś rozmawiamy o sztucznej inteligencji i jej wpływie na nasze życie. #sztuczna inteligencja #technologia #przyszłość"
2. "Czy maszyny mogą nauczyć się myśleć? Dowiedz się więcej o sztucznej inteligencji w naszej audycji. #sztuczna inteligencja #audycja #technologia"
3. "Partnerem naszej audycji o sztucznej inteligencji jest Orange Polska. #partner #sztuczna inteligencja #technologia"
4. "Czym tak naprawdę jest sztuczna inteligencja? Dowiedz się więcej na naszej audycji. #sztuczna inteligencja #audycja #technologia"
5. "Jak sztuczna inteligencja zmienia nasze społeczeństwo? O tym rozmawiamy w naszej audycji. #sztuczna inteligencja #społeczeństwo #technologia"
6. "Czy sztuczna inteligencja zastąpi nas w przyszłości? Odpowiedź w naszej audycji. #sztuczna inteligencja #przyszłość #technologia"
7. "Jak sztuczna inteligencja wpływa na nasze codzienne życie? O tym rozmawiamy w naszej audycji. #sztuczna inteligencja #codziennosc #technologia"
8. "Czy sztuczna inteligencja może być groźna? Dowiedz się więcej na naszej audycji. #sztuczna inteligencja #bezpieczeństwo #technologia"
9. "Jakie są najnowsze trendy w dziedzinie sztucznej inteligencji? Odpowiedź w naszej audycji. #sztuczna inteligencja #trendy #technologia"
10. "Czy sztuczna inteligencja może pomóc nam w codziennych zadaniach? Dowiedz się więcej na naszej audycji. #sztuczna inteligencja #codziennosc #technologia"
11. "Czy sztuczna inteligencja może być naszym sprzymierzeńcem? Odpowiedź w naszej audycji. #sztuczna inteligencja #sprzymierzeńcy #technologia"
12. "Jakie są najnowsze osiągnięcia w dziedzinie sztucznej inteligencji? Odpowiedź w naszej audycji. #sztuczna inteligencja #osiągnięcia #technologia"
13. "Czy sztuczna inteligencja może być używana w medycynie? Dowiedz się więcej na naszej audycji. #sztuczna inteligencja #medycyna #technologia"

14. "Czy sztuczna inteligencja może pomóc nam oszczędzać? Odpowiedź w naszej audycji. #sztuczna inteligencja #oszczędzanie #technologia"

Post na LinkedIn

Dzień dobry, drodzy LinkedInowicze! ☺

Chciałbym podzielić się z Wami ciekawym artykułem, który przeczytałem ostatnio na temat sztucznej inteligencji i jej wpływu na nasze życie codzienne. Artykuł porusza wiele istotnych kwestii, które warto mieć na uwadze w dzisiejszym świecie technologii. #sztuczna inteligencja #technologia #przyszłość

Autor artykułu zaczyna od historii sztucznej inteligencji, sięgając aż do lat 50. XX wieku, kiedy to po raz pierwszy użyto tego terminu. Jednak do dziś nie ma jednej spójnej definicji, na którą wszyscy się zgodzą. #historia #definicja

W dalszej części artykułu autor porusza temat danych i ich znaczenia dla sztucznej inteligencji. Bez odpowiednich danych, algorytmy sztucznej inteligencji nie będą działać poprawnie. Dlatego tak ważne jest, abyśmy byli świadomi, jakie dane udostępniamy i jak są one wykorzystywane. #dane #algorytmy

Kolejnym istotnym aspektem poruszonym w artykule jest rozwój sztucznej inteligencji i jej możliwości. Autor zwraca uwagę na fakt, że sztuczna inteligencja może nam pomóc w wielu dziedzinach, ale jednocześnie musimy pamiętać o odpowiednich zabezpieczeniach i etyce. #rozwój #możliwości #etyka

Artykuł kończy się pytaniem, czy sztuczna inteligencja zaczyna wymykać się spod kontroli. Autor podkreśla, że mamy jeszcze kontrolę nad danymi i algorytmami, ale z czasem będziemy musieli zadać sobie pytanie, jak daleko jesteśmy gotowi sięgnąć w wykorzystaniu sztucznej inteligencji. #kontrola #gotowość

Zachęcam Was do przeczytania całego artykułu, który jest naprawdę interesujący i daje do myślenia. Jakie są Wasze przemyślenia na temat sztucznej inteligencji i jej wpływu na nasze życie? Podzielcie się nimi w komentarzach! ☺

sztuczna inteligencja #technologia #przyszłość #dane #algorytmy #rozwój #możliwości #etyka #kontrola #gotowość

Treść pod SEO

Alternatywne tytuły: 1. Jak sztuczna inteligencja zmienia nasze życie - rozmowa z ekspertami 2. Sztuczna inteligencja i jej wpływ na społeczeństwo - audycja Polityki Insight 3. Technologie przyszłości: sztuczna inteligencja, roboty, drony - jak zmieniają nasze życie?

Słowa kluczowe: 1. Sztuczna inteligencja 2. Technologie przyszłości 3. Wpływ na społeczeństwo 4. Sztuczna inteligencja w codziennym życiu 5. Eksperti i politycy 6. Sztuczna inteligencja a zmiany społeczne 7. Orange Polska 8. Historia sztucznej inteligencji 9. Definicja sztucznej inteligencji 10. Przykłady zastosowań sztucznej inteligencji 11. Przewaga danych w sztucznej inteligencji 12. Bezpieczeństwo danych w erze sztucznej inteligencji 13. Sztuczna inteligencja a przyszłość pracy 14. Sztuczna inteligencja a etyka

Meta opis: Dowiedz się, jak sztuczna inteligencja, roboty, drony i inne technologie zmieniają nasze codzienne życie. W audycji Polityki Insight rozmawiamy z ekspertami i politykami na temat wpływu sztucznej inteligencji na społeczeństwo. Partnerem audycji jest Orange Polska.

Propozycje artykułów: 1. Sztuczna inteligencja: historia, definicja i zastosowania - przegląd najważniejszych informacji na temat AI (słowa kluczowe: historia sztucznej inteligencji, definicja AI, zastosowania AI) 2. Jak sztuczna inteligencja zmienia rynek pracy - analiza wpływu AI na zatrudnienie i przyszłość zawodów (słowa kluczowe: sztuczna inteligencja a przyszłość pracy, zmiany na rynku pracy, przewaga AI nad człowiekiem) 3. Bezpieczeństwo danych w erze sztucznej inteligencji - jak chronić swoje dane w świecie, w którym AI jest coraz bardziej obecne (słowa kluczowe: bezpieczeństwo danych, ochrona prywatności, sztuczna inteligencja a dane osobowe) 4. Sztuczna inteligencja a etyka - dyskusja na temat moralnych i etycznych aspektów rozwoju AI (słowa kluczowe: etyka sztucznej inteligencji, moralność AI, odpowiedzialność za działania maszyn) 5. Jak sztuczna inteligencja zmienia branże - analiza wpływu AI na różne sektory gospodarki, takie jak medycyna, finanse czy transport (słowa kluczowe: sztuczna inteligencja a branże, AI w medycynie, AI w finansach, AI w transporcie)

Streszczenie

Sztuczna inteligencja - przyszłość czy zagrożenie?

W audycji "Polityki Insight Przyszłość jest dziś" eksperci, politycy, naukowcy i przedsiębiorcy zastanawiają się nad wpływem technologii, takich jak sztuczna inteligencja, roboty, drony, biometryka czy internet rzeczy, na nasze codzienne życie. Termin "sztuczna inteligencja" został po raz pierwszy użyty przez amerykańskiego matematyka i informatyka Johna McCarthy'ego w 1956 roku. Jednak do dziś nie ma jednej spójnej definicji tego pojęcia. Specjalistka od cyberbezpieczeństwa Magdalena Wrzosek mówi, że termin ten jest bardzo szeroki i pojemny. Sztuczna inteligencja może być rozumiana jako nowy rodzaj technologii, który ma nas wspierać, a nie zastępować.

Profesor Jacek Leśkow, dyrektor NASK-u, tłumaczy, że sztuczna inteligencja to systemy decyzyjne oparte na różnorodnych strukturach danych. Przykładem takiego systemu może być analiza obrazów, czyli przetwarzanie cyfrowe źródeł wideo w celu stawiania na nich pewnych wzorców i porównywania ich z aktualnym obrazem. Dane mogą być również w postaci głosu, tekstu czy liczb. Jednak aby te systemy działały dobrze, muszą być trenowane na odpowiednich zbiorach danych.

W ostatnich latach ilość dostępnych danych i ich różnorodność znacznie wzrosły, co umożliwiło rozwój sztucznej inteligencji. Algorytmy sztucznej inteligencji są doskonałe w wykrywaniu wzorców i porządkowaniu danych. Jednak aby te algorytmy działały skutecznie, potrzebują dużej ilości danych. Dlatego firmy, które mają dostęp do wielu różnych rodzajów danych, mogą przewidywać zachowania konsumentów i budować lepsze produkty.

Jednak zanim zaczniemy się obawiać, że sztuczna inteligencja zaczyna wymykać się spod kontroli, powinniśmy sobie uświadomić, że paliwem napędzającym te maszyny są nasze ludzkie dane. Dane i narzędzia do ich obróbki, czyli algorytmy, decydują o władzy w cyfrowej cywilizacji. Dlatego ważne jest, abyśmy mieli kontrolę nad naszymi danymi i abyśmy je odpowiednio zabezpieczali.

Prawniczka Katarzyna Szymielewicz zwraca uwagę, że sztuczna inteligencja może być narzędziem do optymalizacji naszego życia, ale nie powinna zastępować naszych miękkich decyzji, które wymagają innych zdolności, trudnych do przypisania maszynom. Ponadto, wprowadzenie sztucznej inteligencji do różnych dziedzin życia, takich jak medycyna czy obsługa klienta, wymaga odpowiedniego przygotowania społecznego i psychicznego.

Warto zauważyć, że sztuczna inteligencja ma swoje ograniczenia. Nie jest w stanie zastąpić naszego abstrakcyjnego myślenia i myślenia etycznego. Dlatego ważne jest, aby rozwijać systemy bezpieczeństwa i etyczne związane z rozwojem sztucznej inteligencji.

Podsumowując, sztuczna inteligencja jest obecnie jednym z najważniejszych obszarów rozwoju technologicznego. Jej wpływ na nasze codzienne życie jest coraz

wiekszy, ale nadal mamy kontrolę nad tym, jakie dane dostarczamy i jak są one wykorzystywane. Ważne jest, aby rozwijać sztuczną inteligencję w sposób odpowiedzialny i zgodny z naszymi wartościami.

Twitter

1. Dzień dobry! Słuchajcie audycji Polityki Insight Przyszłość jest dziś, gdzie rozmawiamy o wpływie technologii na nasze życie. #sztuczna inteligencja #technologia #audycja
2. Czym tak naprawdę jest sztuczna inteligencja? Naukowcy i eksperci nie mają jednej definicji. #sztuczna inteligencja #definicja #nauka
3. Sztuczna inteligencja to nie tylko roboty i supermaszyny, ale także systemy decyzyjne oparte na danych. #sztuczna inteligencja #systemy decyzyjne #dane
4. Wraz z rozwojem sztucznej inteligencji, rośnie również ilość dostępnych danych. To paliwo napędzające maszyny. #sztuczna inteligencja #dane #rozwoj
5. Algorytmy sztucznej inteligencji są doskonałe w wykrywaniu wzorców i przetwarzaniu danych. Ale czy mogą zastąpić ludzkie decyzje? #sztuczna inteligencja #algorytmy #decyzje
6. Dane i narzędzia do ich obróbki decydują o władzy w cyfrowej cywilizacji. Czy nad tymi obszarami mamy jeszcze kontrolę? #sztuczna inteligencja #dane #wladza
7. Sztuczna inteligencja może nam pomóc w wielu dziedzinach, ale czy jesteśmy gotowi na to, żeby była częścią naszego codziennego życia? #sztuczna inteligencja #gotowosc #codziennosc
8. Sztuczna inteligencja rozwija się bardzo szybko, ale to my, ludzie, nadal mamy kontrolę nad tym, jak ją wykorzystujemy. #sztuczna inteligencja #rozwoj #kontrola
9. Nie bójmy się sztucznej inteligencji, ale pamiętajmy o odpowiednich zabezpieczeniach i etyce w jej rozwoju. #sztuczna inteligencja #bezpieczenstwo #etyka
10. Sztuczna inteligencja to narzędzie, które może nam pomóc, ale nie zastąpi naszych unikalnych zdolności i potrzeb. #sztuczna inteligencja #narzedzie #zdolnosci